

Sygn. akt II Cgg 23/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 czerwca 2015 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach Wydział II Cywilny Ośrodek (...) w R.

w składzie:

Przewodniczący: SSR del. Sławomir Łabuz

Protokolant: Izabela Kuca

po rozpoznaniu w dniu 28 maja 2015 roku w Rybniku

sprawy z powództwa **A. K. (1), K. K. (1), R. K., D. K. i A. K. (2)**

przeciwko (...) **Spółka Akcyjna w J.**

o zapłatę

1. zasądza od pozwanej na rzecz powódki A. K. (1) kwotę 54.498,76 zł (pięćdziesiąt cztery tysiące czterysta dziewięćdziesiąt osiem złotych siedemdziesiąt sześć groszy) wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 30 listopada 2013 roku,
2. zasądza od pozwanej na rzecz powoda K. K. (1) kwotę 8.174,81 zł (osiem tysięcy sto siedemdziesiąt cztery złote osiemdziesiąt jeden groszy) wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 30 listopada 2013 roku,
3. zasądza od pozwanej na rzecz powoda R. K. kwotę 8.174,81 zł (osiem tysięcy sto siedemdziesiąt cztery złote osiemdziesiąt jeden groszy) wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 30 listopada 2013 roku,
4. zasądza od pozwanej na rzecz powoda D. K. kwotę 8.174,81 zł (osiem tysięcy sto siedemdziesiąt cztery złote osiemdziesiąt jeden groszy) wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 30 listopada 2013 roku,
5. zasądza od pozwanej na rzecz powoda A. K. (2) kwotę 8.174,81 zł (osiem tysięcy sto siedemdziesiąt cztery złote osiemdziesiąt jeden groszy) wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 30 listopada 2013 roku,
6. w pozostałym zakresie powództwo oddala,
7. zasądza od pozwanej na rzecz powodów łącznie kwotę 3.600 zł (trzy tysiące sześćset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,
8. nakazuje pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gliwicach, Ośrodka (...) w R. kwotę 4.752,62 zł (cztery tysiące siedemset pięćdziesiąt dwa złote sześćdziesiąt dwa grosze) tytułem zwrotu opłaty od pozwu od uiszczenia której strona powodowa była zwolniona i części wydatków.

Sygn. akt: II Cgg 23/14

UZASADNIENIE

Powodowie K. i A. K. (1) pozwem z dnia 28.11.2011 r. skierowanym do Sądu Rejonowego w Jastrzębiu Zdroju domagali się zapłaty odszkodowania tytułem strat poniesionych plonowaniu w sadzie jabłoniowym za 2011 rok w kwocie 75 000 zł. Wskazali, iż szkody polegają na niewydanie kwiatostanu przez jabłonie na 4/5 powierzchni sadu

co pozbawiło ich całkowicie plonu. Przyczyną było podtopienie które spowodowało niedotlenienie korzeni drzew. Pozwana zaproponowała im w ramach ugody kwotę stanowiącą 10% poniesionych przez nich strat której to kwoty nie zaakceptowali.

Pozwana (...) SA w J. w odpowiedzi na pozew domagała się oddalenia powództwa ponad kwotę 7.810 zł oraz zasądzenia kosztów procesu. Pozwana przyznała, iż powodowie są właścicielami działek usytuowanych na wskazanym terenie na którym znajdują się uprawy będące przedmiotem powództwa. Kwestia naprawienia szkód była już rozpoznawana na skutek wniosku powoda. Pozwana przedstawiła propozycję ugody powód jednak na zaproponowaną wysokość odszkodowania 7.810 zł nie wyraził zgody. Rzeczoznawca oszacował, iż spadek plonowania wyniósł maksymalnie 20% w stosunku do plonów pozyskiwanych na tych samych klasach ziemi. Rzeczoznawca ustalił wartość należnego odszkodowania na kwotę 7.810 związku z czym, żądanie ponad tą kwotę jest bezzasadne.

Postanowieniem z dnia 20.12.2013 r. Sąd Rejonowy w Jastrzębiu Zdroju zawiesił postępowanie z uwagi na śmierć powoda K. K. (2) który zmarł 5 listopada 2013 r. Postanowieniem z dnia 10 marca 2014 r. podjęto postępowanie z udziałem spadkobierców powoda tj. żony A. K. (1) i zstępnych K. K. (1), R. K., D. K. i A. K. (2).

Na rozprawie w Sądzie Rejonowym w Jastrzębiu Zdroju powódka rozszerzyła powództwo do kwoty 90.058 zł w związku z czym postanowieniem z dnia 14 maja 2014 r. Sąd Rejonowy w Jastrzębiu Zdroju stwierdził swą niewłaściwość i sprawę przekazał do rozpoznania tut. Sądowi.

Pismem z dnia 6.10.2014 r. (doręczonym pozwanej 5.02.2015 r.) powodowie zmodyfikowali powództwo wnosząc o zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki A. K. (1) 56.286,25 zł z ustawowymi odsetkami od 9.11.2013 r., na rzecz K. K. (1) kwotę 8.442,94 zł z ustawowymi odsetkami od 9.11.2013 r., na rzecz R. K. kwotę 8.442,94 zł z ustawowymi odsetkami od 9.11.2013 r., na rzecz D. K. kwotę 8.442,94 zł z ustawowymi odsetkami od 9.11.2013 r., na rzecz A. K. (2) kwotę 8.442,94 zł z ustawowymi odsetkami od 9.11.2013 r. łącznie - 90.058 zł, wraz z odsetkami ustawowymi licznymi od dnia 9.11.2013 r.

Sąd ustalił

Powodowie prowadzili działalność sadowniczą polegającą na uprawie jabłoni oraz w niewielkiej części brzoskwiń. Nieruchomość na której położony jest sad zapisana jest w księdze wieczystej prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Jastrzębiu Zdroju o numerze (...). W skład tej nieruchomości wchodzi geodezyjnie wyodrębnione działki o numerach (...) zlokalizowane w J., obręb S. przy ul. (...). Ogólna powierzchnia gospodarstwa sadowniczego wynosi 3,38 ha z czego użytkowane rolniczo jest 3,3141 ha. Nieruchomość stanowiła wspólność ustawową majątkową małżeńską K. i A. K. (1) (k. 34-35, okoliczność bezsporna). Na nieruchomości znajduje się również przechowalnia jabłek i pomieszczenia na garażowanie (k. 43-44).

W 2011 roku jabłonie nie wydały kwiatostanu a brzoskwinie uschły. Z uwagi na fakt, iż nieruchomość pozostawała w zakresie wpływów zakładu górniczego pozwanej – powód zgłosił to w dziale szkód górniczych pozwanej. Wnioskiem z dnia 19 czerwca 2011 roku powód K. K. (2) wystąpił o naprawienie szkody spowodowanej ruchem zakładu górniczego w gruntach zasiewach i uprawach. Wskazał, iż szkoda polega na nie wydaniu kwiatostanów przez jabłonie na 4/5 całości sadu. Przyczyną tego było podtopienie, obniżenie terenu o 2,5 m na skutek prowadzonej eksploatacji górniczej – co spowodowało podniesienie się poziomu wód gruntowych (wniosek powoda k. 22).

Po złożeniu przez powoda wniosku o naprawienie szkody, na nieruchomości powodów miała miejsce wizja lokalna przedstawicieli pozwanej w trakcie której powód K. K. (2) pokazywał, iż na obszarze uprawy jabłek nie zawiązała się kwiatostany, są pożółkłe liście – a to w kontekście wielkości poniesionych przez niego strat. Zwracał uwagę, iż jego straty to utrata 100% jabłek. W trakcie następnych oględzin które miały miejsce dnia 2 sierpnia 2011 roku, rzeczoznawca nie uwzględniła spadku 100% w plonowaniu – jak wnioskował powód – a przyjęto szacunkowo 5%, 10%, 15%, i 20% (k. 43-44).

W sierpniu 2011 roku na zlecenie KWK w Z. sporządzono operat którego przedmiotem była wycena szkód w zasiewach i uprawach spowodowanych eksploatacją górniczą w roku 2011. Podczas oględzin ujawniono, iż ujemne wpływy eksploatacji ujawniły się na powierzchni działek w postaci zachwiania stosunków wodno - powietrznych oraz odkształceń geomechanicznych (obniżenie terenu, pofałdowania). Stan ten powodował pogorszenie warunków do vegetacji roślin, trudności w zachowaniu optymalnych terminów zabiegów agrotechnicznych, usychanie drzew a w konsekwencji spadek plonowania (operat k. 16-21). Zaproponowana powodowi odszkodowania w kwocie 7.810 zł na co powód nie zgodził się (k. 23). W związku z tym, wystąpił z powództwem o naprawienie szkody w uprawach.

Działki (...) - na których posadowiony jest sad - znajdują się w zasięgach wpływów spowodowanych dokonaną eksploatacją pokładów 407/2-3, 409/2, 409/3, 409/4, 410, 412, 413/2, 415/3-4, 417/1 i 502/1. Ujemne wpływy eksploatacji górniczej ujawniły się na powierzchni gruntów w postaci zachwiania stosunków wodno - powietrznych gleby oraz odkształceń geometrycznych, pofałdowania terenu obniżenia oraz uskoków. Stan ten spowodował pogorszenie warunków vegetacji roślin gdyż utrudnia terminowe wykonanie zabiegów agrotechnicznych, pogorszył stan zdrowotny drzewostanu powodując jego osłabienie i przyczyniając się do występowania strat w plonach upraw a nawet przedwczesnego usychania drzew. Wskutek szkód spowodowanych ruchem zakładu górniczego pozwanej uschło 10 sztuk brzoskwiń w wieku od 7 do 10 lat co stanowi 100% szkód w drzewostanie brzoskwiń. Drażnienie wyrobisk górniczych oraz wybieranie kopaliny ze złóż spowodowało naruszenie pierwotnej równowagi górotworu. W takim naruszoną górotworze pojawiły się siły które uruchomiły procesy wywołujące ruch mas skalnych powodując deformacje górotworu nieraz w znacznej odległości od wyrobisk oraz różne deformacje powierzchni ziemi ciągle i nieciągle. Oprócz deformacji górotworu i powierzchni ziemi wywołanej robotami górniczymi następuje również zmiana stosunków wodnych w górotworze wskutek spływu wód do kopalni czy też naruszania warstw kurzawkowych. Eksploatacja pokładów przez zakład górniczy spowodowała największe obniżenia terenu w przypadku działki (...) m; działki (...) m; działki (...) m; działki (...) m. Ujemne wpływy eksploatacji górniczej ujawniły się na powierzchni w postaci zachwiania stosunków wodno - powietrznych gleby, oraz odkształceń geometrycznych - pofałdowania terenu, obniżen i uskoków. Powoduje to tworzenie bezodpływowych niecek, utrzymywania się dużych zastoisk wody po opadach atmosferycznych. Stagnująca dłużej niż 48 godzin woda doprowadziła do podtopienia upraw, wymywania z gleby składników pokarmowych, wypierania z gleby powietrza oraz gnicia systemów korzeniowych drzew. Stan ten powodował pogorszenie warunków vegetacji roślin, utrudniał terminowe wykonania zabiegów agrotechnicznych np. wapnowanie, nawożenie, opryski. Z. powodowało pogorszenie się stanu zdrowotnego drzewostanu gdyż na terenie o podwyższonej wilgotności, drzewa łatwiej ulegają porażeniu przez choroby i szkodniki co powoduje ich osłabienie przyczyniając się do występowania strat w plonach upraw. W 2011 roku z powodu szkód wywołanych ruchem zakładu górniczego pozwanej straty w drzewostanie uschniętych brzoskwiń wyniosły 100%. Wartość uschniętych drzew brzoskwiń wyniosła 1.618 zł (wg cen na dzień 8.11.2013 r.) oraz 1.018 zł na dzień orzekania. W 2011 roku z powodu szkód wywołanych ruchem zakładu górniczego pozwanej straty w plonowaniu jabłek wyniosły 100%. Wartość szkody polegającej na utracie jabłek wyniosła 88.440 zł (wg cen na dzień 8.11.2013 r.) oraz 86.180 zł wg cen na dzień orzekania (dowód: opinia biegłej Ł. k. 160-192, k. 325-331).

Dnia 15.05.2014 r. pozwana oraz powodowie zawarli ugodę w przedmiocie naprawienia szkody spowodowanej ruchem zakładu górniczego. Pozwana w par 1 przyznała iż nieruchomości należące do powodów znajdują się w zasięgu wpływów eksploatacji górniczej która spowodowała zmniejszeni planów w sadzie za rok 2012. Wysokość odszkodowania po negocjacjach ustalono na 18.800 zł (k. 294-299). Dnia 11.12.2014 r. pozwana oraz powodowie zawarli kolejną ugodę w przedmiocie naprawienia szkody spowodowanej ruchem zakładu górniczego. Pozwana w par 1 przyznała iż nieruchomości należące do powodów znajdują się w zasięgu wpływów eksploatacji górniczej która spowodowała zmniejszeni planów w sadzie za rok 2014. Wysokość odszkodowania po negocjacjach ustalono na 20.400 zł (k. 306-313).

Sąd nie dał wiary opinii biegłej J. S. albowiem pominęła wpływ ruchu zakładu górniczego na nieruchomość a w konsekwencji na vegetację drzew. Wskazała jedynie, iż z akt wynika, iż mamy do czynienia z II a co najwyżej z III kategorią wpływów i stan ten nie jest zagrożeniem dla vegetacji roślin. W czasie oględzin które miały miejsce rok po szkodzi nie stwierdziła zawodnienia gruntu, zapadlisk ani uskoków. Zwrócić uwagę należy, iż dokonała w

lecie odwiertów na 60 cm gdzie nie pojawiła się woda. Jest to tym bardziej istotne, gdyż sama pozwana w opiniach sporządzonych w związku ze zgłoszeniami o szkodach wskazywała na wpływ ruchu zakładu górniczego (obniżenie terenu, podniesienie się wód gruntowych) jako przyczynę szkód wywołanych w gospodarstwie sadowniczym podczas gdy fakt ten biegła całkowicie pominęła. Biegła poddała analizie próbki gleby które oceniła – dla potrzeb opinii - jako prawidłowe. Wskazała natomiast, iż gdyby grunt był cyklicznie przez dłuższy czas zawodniony to wyniki byłyby negatywne. Było to jednak rok po 2011. Nadto biegła zwróciła uwagę na koleiny które zaobserwowała wskazując, iż mogły powstać na każdym polu wówczas gdy zbyt szybko po deszczu wjedzie na niego ciągnik. Natomiast biegła Ł. stwierdziła w trakcie oględzin z sierpnia 2013 r. pofałdowania terenu, obniżenia, uskoki podczas gdy biegła S. w opinii stwierdziła, iż nie ma widocznych oznak szkód. W takiej sytuacji niezwykle istotnym była analiza wpływów ruchu zakładu górniczego – co przeprowadziła jedynie biegła Ł.. Analiza tych wpływów wykazała iż obniżenia terenu sięgają kilku metrów – w zależności od konkretnej działki (od 2,761 m; do 3,176 m). W uznaniu Sądu, tak znaczące obniżenie terenu nie mogło pozostać obojętne dla warunków rosnących tam drzew. Dane te wynikają z dostarczonej przez pozwaną dokumentacji której to biegła S. w ogóle nie uwzględniła w swej opinii (nie zwracała się o nią). Biegła S. w ogóle nie zajęła się kwestią brzoskwiń a fakt ten został stwierdzony już w trakcie oględzin po zgłoszeniu przez powoda szkody w maju i sierpniu 2011 r. (k. 18, 19, 21). Należy również wskazać iż biegła kwestionowała fakt zawodnienia podczas gdy w trakcie oględzin nieruchomości w 2011 odnotowano, iż teren jest podmokły, zalany wodą (k. 20-21). Z dokumentów geodezyjno - mierniczych wynika, iż teren jest obniżony i cała nieruchomość jest objęta niekorzystnym wpływem eksploatacji. Biegła nie odniosła się do wpływu obniżenia terenu na podniesienie wód gruntowych i związku tego faktu, na wegetację drzew owocowych. W trakcie składania ustnych wyjaśnień wskazała natomiast, iż teren jest obniżony. Wskazała, iż na drzewach powoda były liście a nie było kwiatów, zawiązki kwiatów są najbardziej wrażliwe. Wskazała iż uszkodzeniu uległy zawiązki kwiatów ale na wskutek warunków atmosferycznych lub tego że rośliny nie złożyły zawiązków kwiatowych wskutek zimnej i pochmurnej pogody jesienią 2010 r. W tym zakresie Sąd podzielił opinię biegłej Ł. której wnioski były inne.

Dokonując oceny opinii biegłej S. należy również podnieść, iż powód na początku postępowania przedstawił 6 zdjęć z okresu poprzedzającego wystąpienie szkody dochodzonej w tym postępowaniu jednakże obrazującej zalanie o którym pisze biegła Ł. i z którego wywodzi skutki. W trakcie oględzin z 2011 nie sporządzono żadnej dokumentacji fotograficznej która mogłaby zobrazować stan drzew, kwitnienie lub jego brak. W tym zakresie, Sąd oparł się na zeznaniach stron oraz zeznaniach uzupełniających którym dał w pełni wiarę. Wynika z nich, iż nie było kwitnienia drzew jabłoni – a w konsekwencji i jabłek. Natomiast podnoszony przez powoda w pozwie iloraz 4/5 – jak wynika z uzupełniających zeznań – odnosił się do części sadu gdzie były posadzone jabłka albowiem część sadu zajmowały inne drzewa - brzoskwinie i czereśnie.

Sąd podzielił opinię biegłej D. Ł.. W pierwszej kolejności należy wskazać, iż biegła przeanalizowała opinie górniczo – geologiczne z lat 2010 i 2011, mapy wpływów eksploatacji na działki powodów oraz dokumentację dotyczącą poziomu wód gruntowych na terenie działek w okresie 2010 – 2011 r., mapy wyrobisk górniczych pokładów oddziałujących na nieruchomość (k. 161-180). Biegła korzystała z danych GUS departamentu rolnictwa – przebieg warunków agrometeorologicznych w okresie od jesieni 2010 do jesieni 2011 dla województwa (...). Uwzględniła fakt warunków klimatycznych takich jak przymrozki, niskie temperatury, niedobór wilgoci w glebie oraz oblot pszczół. Wskazała na rysujący się w roku 2011 podziału kraju na 2 części w których warunki wegetacji dla drzew owocowych były różne Nieruchomość powodów znajdowała się w korzystnej strefie gdzie warunki wegetacji były zdecydowanie korzystne. W przypadku województwa (...) warunki meteorologiczne były warunkami dla wegetacji drzew owocowych zdecydowanie korzystnymi a plonowanie dość wysokie. Biegła omówiła dokładnie wpływ wody na ilość zawiązanych owoców, jej nadmiar oraz niedomiar. Wskazała, iż poziom wody gruntowej dla jabłoni winien wynosić 150-180 cm. Co do zawodnienia z protokołu z sierpnia 2011 wynika, iż teren jest podmokły, zalany wodą. Natomiast zwrócić należy uwagę na zdjęcie z innego okresu ale wskazują na zalanie. Zatem zeznania stron w tym zakresie są zupełnie wiarygodne. Biegła Ł. wyraźnie w opinii wskazała i odniosła się do warunków atmosferycznych w województwie (...) wskazując na istotny podział pogody kraju w roku 2011. Biegła odniosła się również do kwestii pielęgnacji drzew i związku z powstałymi szkodami. Nadto w kwestii wieku sadu należy wskazać, iż był on sadzony w 3 etapach co 2 lata więc wiek drzew w sadzie jest różny.

Sąd zważył

W niniejszej sprawie swe zastosowanie znajdzie ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. – Prawo geologiczne i górnicze albowiem zdarzenie wywołujące szkodę, jak i jej powstanie, miały miejsce przed dniem 1 stycznia 2012 r. Sąd podziela w tym miejscu zapatrywanie wyrażone w wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 5 lutego 2014 r. (V ACA 635/13), iż do spraw o naprawienie szkody wywołanej ruchem zakładu górniczego, w której zdarzenie wywołujące szkodę, jak i jej powstanie, miały miejsce przed dniem 1 stycznia 2012 r., stosuje się przepisy ustawy z 1994 r. - Prawo górnicze i geologiczne.

Odpowiedzialność za szkodę będącą następstwem ruchu zakładu górniczego reguluje art. 91 Pr.g.g. Z odesłania zawartego w art. 92 tej ustawy wynika, że do naprawienia szkód, o których mowa w art. 91 stosuje się przepisy kodeksu cywilnego, chyba że ustawa prawo geologiczne i górnicze stanowi inaczej. Przepisy kodeksu cywilnego dotyczące odpowiedzialności za szkodę mogą być zatem stosowane po uwzględnieniu unormowań zawartych w ustawie Prawo geologiczne i górnicze. Zgodnie z art. 91 i n. pgg właściciel może żądać naprawienia szkody wyrządzonej ruchem zakładu górniczego. Natomiast przepis art. 94 ust. 1 pgg przewiduje jednak istotny wyjątek od zasady wynikającej z treści art. 363 kc, według której naprawienie szkody powinno nastąpić według wyboru poszkodowanego bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Zatem na tle ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. wybór sposobu naprawienia szkody przez poszkodowanego jest w zasadzie niemożliwy. Wylacza on zatem regułę wyrażoną w art. 363 § 1 kc. Uzupełnieniem regulacji zawartej w art. 94 ust. 1 pgg jest art. 95 ust. 1, z który dopuszcza możliwość odstępstwa od restytucji naturalnej tylko w przypadku, gdy jest ona bądź to niemożliwa, bądź to jej koszty rażąco przekraczałyby wielkość poniesionej szkody. Skoro więc relacja pomiędzy restytucją naturalną a zapłatą odszkodowania ma charakter sekwencyjny, roszczenie o zapłatę powstaje wówczas, gdy przywrócenie stanu poprzedniego jest niemożliwie.

Konsekwencją szczególnego uregulowania sposobu naprawienia szkody górniczej jest przyjęcie, że poszkodowany ruchem zakładu górniczego nie jest uprawniony do określenia w pozwie sposobu jej naprawienia, chyba że już wówczas byłoby to możliwe. Taka sytuacja ma miejsce w niniejszej sprawie gdzie sposobem naprawienia szkody polegającej na utracie plonów jest zapłata odszkodowania. W tym bowiem wypadku restytucja naturalna jest niemożliwa bowiem brak kwitnienia skutkowało brakiem owoców, brakiem plonowania. Zgodnie z art. 53 § 1 kc, pożytkami naturalnymi rzeczy są jej plody i inne odłączone od niej części składowe, o ile według zasad prawidłowej gospodarki stanowią normalny dochód z rzeczy. Pożytki stają się odrębnymi rzeczami z chwilą ich uzyskania, tj. z chwilą ich odłączenia.

Szkodą w rozumieniu przepisu art. 361 k.c. jest różnica między stanem majątku (rzeczy) poszkodowanego, jaki zaistniał po zdarzeniu wywołującym szkodę, a stanem tego majątku (rzeczy), jaki zaistniałby, gdyby nie wystąpiło to zdarzenie. Nieruchomość powódki położona jest na terenie objętym szkodliwym oddziaływaniem eksploatacji górniczej. Pozwana zawiera w tym zakresie – praktycznie rokrocznie - ugody dotyczące naprawy szkód wyrządzonych w plonowaniu, szkód, spowodowanych ruchem zakładu górniczego pozwanej.

Należy wskazać, iż z oględzin przeprowadzonych przez biegłą wynikało, iż sad w znacznej części stanowiły jabłonie a jedynie niewielka ilość drzew stanowiły brzoskwinie i czereśnie. Spór dotyczył m.in. wielkości strat w uprawach jabłoni. Biegła Ł. przyjęła, iż straty w plonach wyniosły 100% . Pozwana zarzucała natomiast, iż podczas wizji w sierpniu 2011 powód straty ocenił na 20%. Wskazać należy, iż z protokołu samych oględzin nie wynika by powód wskazywał, iż straty wynoszą 20%. Z przesłuchania powoda wynikało, iż w trakcie oględzin w maju 2011 r. wskazywał iż wszystkie drzewa jabłoniowe nie zawiązały kwiatostanu i zasugerował straty w plonach na 100%. Oględziny były naturalną konsekwencją tego, iż powód gdy zauważył brak kwiatów zgłosił szkodę i doszło do pierwszych oględzin. Natomiast w trakcie następnych oględzin w sierpniu 2011 przedstawiciel pozwanej szacunkowo ocenił straty na 20% z czym powód się nie zgodził i odmówił podpisania ugody – na co wskazuje notatka służbowa z 26.09. (...). Zaraz potem wniósł pozew. Trudno zatem uznać – jak zarzuca pozwana – iż to sam powód ocenił straty na 20%. Natomiast w pozwie powód wskazał, iż straty są na 4/5 obszaru. Przesłuchanie uzupełniające wyjaśniło, iż na tym - szacunkowym - obszarze sadu były jabłka a wszystkie nie wydały plonu i dlatego też strata wynosi 100%. Na pozostałym zaś obszarze posadzone były inne drzewa – w tym brzoskwinie które uschły. Pozwany zarzucił również, iż niemożliwym jest by

po obfitych opadach deszczu woda utrzymywała się gdyż z uwagi na ukształtowanie terenu jest to niemożliwe. Ze zdjęć przekazanych przez powoda (k.76) wynika jednak, iż jest to możliwe. Co więcej, jedno z nich obrazuje okres pełnego kwitnienia drzew. Na pozostałych woda gromadzi się w pofałdowaniach terenu widocznych na zdjęciach (biegła S. opisywała je jako pochodzące od traktora). W piśmie powoda z 12.10.2012 r. - na jakie powołuje się pozwana – powód po pierwsze wskazuje na istniejące zastoiska wody, środki ochrony roślin, polemizuje z opinią biegłej S.. Pozwana zarzuciła również, iż biegła Ł. nie uwzględniła lokalnych warunków atmosferycznych. Zarzut ten jest bezzasadny gdyż biegła nie dość że uwzględniła lokalne warunki dla województwa (...) to je dokładnie omówiła.

Kwota odszkodowania według cen aktualnych na dzień orzekania wyniosła łącznie 87.198 zł (1.018 zł za uschnięte drzewa brzoskwiń oraz 86.180 zł strat za utracone plony z drzew jabłoni). Zgodnie z art. 363 § 2 kc, jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili. W uznaniu Sądu brak jest podstaw do odstępstwa od ogólnej zasady albowiem sytuacja polityczno – gospodarcza na jaką powołują się powodowie (załamanie się eksportu jabłek rynek wschodni) nie stanowi szczególnych okoliczności w rozumieniu tego przepisu. Zauważyć bowiem należy, iż szkoda w postaci utraty plonu jabłek na dzień 8.11.2013 r. to kwota 88.440 zł podczas gdy na dzień orzekania stanowił kwotę 86.180 zł. Różnica to 2,5% trudno zatem mówić o szczególnych okolicznościach.

Podnieść należy, iż w sprawie wyczerpany również został tryb postępowania ugodowego opisany w art. 97 ust. 2 ustawy zgodnie z którym, sądowe dochodzenie roszczeń jest możliwe po wyczerpaniu postępowania ugodowego. Warunek wyczerpania postępowania ugodowego jest spełniony, jeżeli przedsiębiorca odmówił zawarcia ugody albo od zgłoszenia przedsiębiorcy żądania przez poszkodowanego upłynęło 30 dni. Powód zgłosił żądanie a kiedy pozwana zaproponowała mu po kilku miesiącach negocjacji i 2 oględzinach nieadekwatną w jego rozumieniu kwotę odszkodowania – wystąpił z powództwem.

Powodowie są współwłaścicielami nieruchomości, łączy ich zatem więź materialnoprawna. Nieruchomość na której posadowiony był sad stanowiła wspólność majątkową małżeńską A. i K. K. (2). Po uśmierci powoda K. K. (2) ustała wspólność majątkowa małżeńska, udziały małżonków w majątku wspólnym wyniosły po połowie. Zgodnie z poświadczeniem dziedziczenia (k. 269), powódka A. K. (1) nabyła spadek w 4/16 części a pozostali powodowie po 3/16 części. Zatem udział powódki A. K. (1) w nieruchomości stanowił 20/32 a udział pozostałych powodów po 3/32. Biorąc pod uwagę wysokość ustalonej szkody (87.198 zł) powódce A. K. (1) przypadło odszkodowanie w wysokości 54.498,76 zł a pozostałym powodom po 8.174,81 zł. W zakresie przewyższającym ustaloną kwotę odszkodowania w stosunku do każdego z powodów - powództwo oddalono (powódka A. K. (1) domagała się 56.286,25 zł a pozostali powodowie po 8.442,94 zł). O odsetkach orzeczono od 30.11.2013 r., tj. od dnia następnego licząc od doręczenia pozwanej opinii biegłej Ł. w której to wyliczyła wysokości odszkodowania (art. 481 § 1 k.c.). Poszkodowany skutek szkody górniczej nie jest bowiem uprawniony do określania w pozwie o naprawienie szkody, jaki wybiera sposób tego naprawienia. Określenie przez powoda wysokości żadanego odszkodowania, jako wartości przedmiotu sporu stanowi więc o domaganiu się zapłacenia takiej kwoty odszkodowania pieniężnego przez zobowiązanego, odpowiadającego wysokości poniesionej szkody tylko w wypadku, gdyby w wyniku postępowania okazało się, że naprawienie szkody nie będzie polegało na przywróceniu do stanu poprzedniego. Wskazanie tej kwoty nie jest więc również wezwaniem zobowiązanego do zapłaty odszkodowania pieniężnego, które stanowiłoby o wymagalności roszczenia, a więc i o uprawnieniu do domagania się od tej chwili odsetek za opóźnienie, gdyby zobowiązany żadanego świadczenia pieniężnego nie spełnił. Obowiązek ten aktualizuje się dopiero z chwilą doręczenia opinii w której wyliczono wysokość tejże szkody. Ta chwila stanowi wezwanie do zapłaty odszkodowania w określonej wysokości – co stanowi o wymagalności roszczenia, o której jest mowa w art. 455 k.c. w wypadku zobowiązań bezterminowych.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Wprawdzie doszło do rozszerzenia powództwa (§ 4 ust. 2 rozporządzenia) jednak zmiana ta nie wpłynęła na wysokość przyjętej stawki. Powodowie utrzymali się ze swym roszczeniem w ok. 97% w związku z czym Sąd włożył na stronę pozwaną obowiązek zwrotu wszystkich

kosztów, albowiem powodowie ulegli tylko co do nieznaczej części swego żądania. Przy określeniu jednego, łącznego wynagrodzenia pełnomocnika tytułem zwrotu kosztów zastępstwa Sąd wziął po uwagę fakt współuczestnictwa po stronie powodowej, etap przystąpienia pełnomocnika do sprawy (3 lata po wytoczeniu sprawy), łączne udzielenie umocowania i nakład pracy – stosownie do art. 109 § 2 kpc. Na koszty procesu złożyły się: opłata od pozwu od uiszczenia której powodowie byli zwolnieni oraz wydatki w postaci opinii biegłych S. (1.215,80 zł) i Ł. (2.883,20 zł k. 213 + 303,92 zł k. 350). Z uwagi na fakt uiszczenia przez pozwaną zaliczek na poczet wydatków winna więc dopłacić kwotę 4.752,62 zł którą to kwotę Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Gliwicach Ośrodka (...) w R. tytułem należnych w sprawie pozostałych kosztów.